

# Miły ATZ, Wielkie Miasta (feat. Próznia prod. @at

Dzieciaki nie lubią być sobą bo wolą być posti  
Więcej wożonka mniej emocji  
Dziś chyba trzeba być skurwysynem, albo chociaż poaktorzyć w tej opcji  
Nawet jeśli nie trzepiesz tej forszy  
Nawet jeśli nie wiesz co to propsy  
Nawet jak wsiadasz do starej corsy, to serwer pośredniczący jak proxy  
Ja staram się pozostać sobą nawet w czasie hossy  
Dookoła wylew toksyn ciągly ..  
By przytulić klops albo tamte pośladki na noc  
Prawie dostaje .. badając Instagram announce  
Twój blondas chudy Janusz Gajos  
Ale jesteś French Open jak Roland Garros  
Kiedy z koleżanką masz Tour de Warsaw  
Zawsze znajdzie się sponsor z forsą  
Leją tę wódę i sok  
Masz na to własne triki jak Newonce-Zone  
Potem mętny wzrok ale to nie tędy droga  
Fancy polot masz jak Doda  
Dziewczyzna bonda  
Ścieżka ciężka jak u Froda  
Tykająca bomba

(Bo to) Wielkie miasta generują sny  
Wielkie miasta weryfikują styl  
Wielkie miasta kalkulują zysk  
A jak nie kumasz zasad śmieją Ci się w pysk

Wielkie miasta generują sny  
Wielkie miasta weryfikują styl  
Wielkie miasta kalkulują zysk  
A jak nie kumasz zasad śmieją Ci się w pysk

Próznia  
Nieważne za czym gonisz  
Nieważne czego chcesz  
Tu każdy dzień bywa jak decydujący mecz  
Apetyt rośnie, lecz to rozczarowań deszcz  
Wisi nad głowami, ciemne chmury wywołują dreszcz

Albo ustawiam Cię w szereg (spocznij)  
Niektórym to ryje czerep  
Zwłaszcza jeśli bywasz miękki jak (żelek)  
Gonisz jak (berek)  
Potem nie możesz się pozbyć odpiętych szelek  
Się przedłuża afterek na miecha  
Chciałbyś kilka partnerek  
A w życiu prywatnym masz zioma od wody i towar  
I pecha na dłuższą metę  
Dług Cię pożera na dłuższą metę  
Zamieniasz ubera na ZTM  
Ale zwyczajne Mascoty na dłuższą bletę  
Ten tryb uwiera  
Coś się rodzi, coś umiera  
Mało kto się po tym zbiera do kupy  
Prawdziwy ziom Ci otwiera drzwi podaje rękę  
Na drodze powrotnej leżą same trupy  
(What)  
Dla mnie nie ma dróg na skróty  
Pamiętam o tym jak planuje ruchy  
Na każdej z plansz celebrytuje triumf (Oh)  
Potem latam napruty, piję dużo wody  
Ale jestem sobą i wylewam brudy  
I wylewam, wylewam, wylewam Groove  
Może dlatego, że

Wielkie miasta generują sny  
Wielkie miasta weryfikują styl  
Wielkie miasta kalkulują zysk  
A jak nie kumaszą zasad śmieją Ci się w pysk

Wielkie miasta generują sny  
Wielkie miasta weryfikują styl  
Wielkie miasta kalkulują zysk  
A jak nie kumaszą zasad śmieją Ci się w pysk

Nieważne za czym gonisz  
Nieważne czego chcesz  
Tu każdy dzień bywa jak decydujący mecz  
Apetyt rośnie, lecz to rozczarowań deszcz  
Wisi nad głowami, ciemne chmury wywołują dreszcz